

Edmund Burke o prawach jednostki, 1790 r.

Daleki jestem od negowania w teorii i zaprawdę równie daleki od przeciwstawiania się stosowaniu w praktyce [...] rzeczywistych praw człowieka. Negując ich [demokratów] fałszywe wizje prawa, nie chcę jednak godzić w prawa rzeczywiste, które zostałyby całkowicie zniweczone przez sugerowane przez nich prawa. Skoro społeczeństwo obywatelskie zostało stworzone po to, by służyć człowiekowi, wszystkie korzyści, dla których je stworzono, stają się jego prawem. Instytucja ta służyć ma dobru, a samo prawo to dobro uosobione w regule. Ludzie mają prawo do życia zgodnego z tymi regułami, mają prawo do sprawiedliwego traktowania, podobnie jak między równymi sobie, bez względu na to, czy spełniają oni funkcje polityczne, czy też poświęcają się pospolitym zajęciom. Mają prawo do owoców swych starań i do środków, które czynią te starania owocnymi. Mają prawo do dorobku swoich rodziców, do wykarmienia i wychowania potomstwa, do pouczenia w życiu i pocieszenia w chwili śmierci. Każdy człowiek ma prawo do zrobienia dla siebie tego, co zrobić potrafi bez naruszania cudzych praw, i ma też prawo do stosownej części tego wszystkiego, co społeczeństwo dzięki połączeniu swych zdolności i sił potrafi uczynić dla jego dobra. W tej spółce wszyscy ludzie mają równe prawa, ale nie do tego samego. Człowiek, który wniósł do spółki tylko pięć szylingów, ma do nich prawo, podobnie jak ten, który wniósł pięćset funtów, ma prawo do swej większej części. Lecz ten pierwszy nie ma prawa do równego udziału w dochodach z połączonego kapitału. A co się zaś tyczy udziału we władzy, autorytecie i zarządzaniu, jaki powinien przypadać każdej jednostce w kierowaniu państwem, to nie sądzę, iżby należał on do bezpośrednich, pierwotnych praw człowieka w społeczeństwie obywatelskim; mam tu bowiem na myśli wyłącznie członka społeczeństwa obywatelskiego i tylko jego. Ta sprawa musi być ustalona przez konwencję.

E. Burke, *Rozważania o rewolucji we Francji*, przekł. D. Lachowska, Kraków, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 1994, s. 76.

Praca z tekstem

1. Korzystając z innych źródeł wiedzy, zbierz informacje o autorze cytowanego tekstu i jego poglądach.
2. Wymień prawa przysługujące, według Edmunda Burke'a, każdemu człowiekowi.
3. Przedstaw, jaką rolę, według autora cytowanego fragmentu, odgrywa społeczeństwo obywatelskie.
4. Wyjaśnij zasadność porównania społeczeństwa do przedsiębiorstwa produkcyjnego.
5. Podaj, jakie prawa wyklucza Burke ze zbioru pierwotnych praw człowieka.
6. Wyjaśnij, czy Edmund Burke postulował równość człowieka we wszystkich dziedzinach.
7. Wyjaśnij, czy Edmund Burke był konserwatystą czy zwolennikiem demokracji.
8. Odpowiedz, czy tekst jest przykładem teoretycznych rozważań, czy może autor – pisząc go – odnosił się do konkretnej sytuacji wprowadzenia praw człowieka. Skorzystaj z wiedzy pozaźródłowej.